

Sygn. akt II Ca 1059/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek – Markowska (spr.)
Sędziowie:	SO Karina Marczak SO Sławomir Krajewski
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko **Z. L.**

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2014 roku, sygn. akt

I C 1977/12

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 1059/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie z powództwa D. M. przeciwko Z. L. o zwolnienie spod egzekucji (sygn. akt I C 1977/12) oddalił powództwo oraz oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o następujący stan faktyczny i wywody prawne:

W dniu 28 maja 1998r. pomiędzy D. S. i R. M. zawarta została umowa o wyłączenie wspólności ustawowej nabytej po zawarciu przez nich małżeństwa.

Z. L. był właścicielem jachtu motorowego S. (...) z wbudowanym silnikiem marki B. (...) o nr rej (...) oraz niezarejestrowanej i wykonanej samodzielnie przyczepy samochodowej do przewozu jachtów, które przechowywał na przystani jachtowej w S.- D..

Z. L. wywiesił na jachcie baner z ogłoszeniem sprzedaży. Ogłoszenie takie zawarł również w Internecie. Oferta przewidywała dwa warianty sprzedaży. Pierwsza dotyczyła oferty sprzedaży jachtu wraz z przyczepą, a druga jedynie jachtu. W sierpniu 2012 r. R. M. skontaktował się ze Z. L., wyrażając zainteresowanie kupnem łodzi. W wyniku podjętych negocjacji strony ustaliły, że przedmiotem umowy będzie wyłącznie jacht. Z. L. zaproponował wówczas R. M., że może on korzystać z przyczepy do czasu, aż sam nie będzie miał takiej potrzeby. Przyczepa cały czas pozostawała na terenie przystani jachtowej.

W dniu 19 sierpnia 2011r. pomiędzy Z. L. a R. M. zawarta została umowa sprzedaży przedmiotem, której był jacht motorowy S. (...) 200 z wbudowanym silnikiem B. (...) o nr rej. (...). W treści §3 strony ustaliły, że R. M. tytułem ceny za przedmiotowy jacht motorowy zapłaci Z. L. kwotę 13.000 zł w sześciu miesięcznych ratach. Wydanie przedmiotu sprzedaży wraz z dokumentami rejestracyjnymi nastąpiło w dniu 19 sierpnia 2011r.

Z. L. podczas zawierania umowy sprzedaży z R. M. z dnia 19 sierpnia 2011r. nie posiadał wiedzy o zawarciu przez powódkę umowy o wyłączenie wspólności ustawowej.

W dniu 22 czerwca 2012r. Zarząd (...) Związku (...) w W. na podstawie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 30 kwietnia 2004r. w sprawie nadawania i zatwierdzania nazwy statku morskiego (Dz.U. z 2004r. Nr 118 poz. 1237) wydał na wniosek powódki decyzję zatwierdzającą nazwę jachtu (...) (poprzednia nazwa (...)), typ S. (...), nr rejestracyjny (...) z wbudowanym silnikiem B. (...). W treści decyzji jako właściciela jachtu oznaczono D. M..

W związku z wpisaniem jachtu do Polskiego Rejestru Jachtów powódka odebrała certyfikat jachtowy, wystawiony w dniu 22 czerwca 2012r. W treści certyfikatu jako właściciela oznaczono D. M..

R. M. po zakupie łodzi korzystał również z należącej do Z. L. przyczepy, która znajdował się na terenie przystani. W dniu 11 października 2012 r. D. M. bez wiedzy właściciela łodzi złożyła wniosek o zarejestrowanie przyczepy. Decyzją Prezydenta Miasta S. wydaną w dniu 23 października 2012r. zarejestrowano przyczepę ciężarową nr nadwozia (...), której nadany został numer rejestracyjny (...) oraz wydano dowód rejestracyjny w treści którego jako właściciela wpisano D. M..

R. M. nie zapłacił Z. L. umówionych rat za zakup jachtu motorowego S. (...) 200 z wbudowanym silnikiem B. (...) o nr rej. (...). W związku z powyższym Z. L. wystąpił przeciwko R. M. z pozwem o zapłatę uzyskując stwierdzający istnienie wymienionej wierzytelności tytuł egzekucyjny w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże- Zachód w S. w dniu 23 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt III Nc 3660/12.

Postanowieniem tego samego sądu z dnia 16 października 2012 r. wskazany nakaz zapłaty opatrzony został klauzulą wykonalności.

Z. L. wystąpił do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie J. W. o wszczęcie egzekucji wierzytelności stwierdzonej powyższym tytułem wykonawczym z majątku dłużnika R. M.. Komornik wszczął egzekucję z majątku dłużnika w sprawie o sygn. akt (...). W toku podjętego postępowania egzekucyjnego komornik dokonał w dniu 31 października 2012 r. zajęcia ruchomości jachtu motorowego S. (...) 200 z silnikiem B. (...) nr rej. (...) oraz przyczepy samochodowej do przewozu jachtu nr rej (...).

Pismem z dnia 28 listopada 2012 r. Komornik Sądowy J. W. zawiadomił D. M. o zajęciu w toku postępowania egzekucyjnego (...) prowadzonego na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w sprawie III Nc 3630/12 jachtu motorowego S. (...) 200 z silnikiem B. (...) nr rej. (...) oraz przyczepy samochodowej do przewozu jachtu nr rej (...).

Pismem z dnia 13 listopada 2012r. D. M. wezwała Z. L. do złożenia przed komornikiem prowadzącym postępowaniem egzekucyjne (...) oświadczenia o zwolnieniu spod egzekucji ruchomości w postaci jachtu motorowego S. (...) 200 z silnikiem B. (...) nr rej. (...) oraz przyczepy specjalistycznej nr rej (...) stanowiących jej własność.

Pismem z tego samego dnia D. M. reprezentowana przez pełnomocnika r.pr. K. M. zwróciła się do Komornika Sądowego J. W. o zwolnienie jachtu motorowego S. (...) 200 z silnikiem B. (...) nr rej. (...) oraz przyczepy samochodowej do przewozu jachtu nr rej. (...). W treści pisma wskazała, iż ruchomości te stanowią jej własność oraz oświadczyła, że nie jest dłużnikiem Z. L..

Pismem z dnia 5 grudnia 2012r. Z. L. skierował do Prokuratury Rejonowej Szczecin- Zachód w S. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez R. M.. W treści zawiadomienia wskazał, że w dniu 19 sierpnia 2011r. zawarł z R. M. umowę sprzedaży jachtu motorowego nr rej. (...), przy czym nie poinformował on przy zawieraniu umowy o zawartej umowie o wyłączeniu wspólności ustawowej ze swoją żoną D. M., czym uniemożliwia egzekucję komorniczą w ramach której dochodzi wierzytelności za sprzedany jacht.

Pismem z dnia 10 grudnia 2012r. Z. L. skierował do Prokuratury Rejonowej Szczecin- Zachód w S. wniosek o wszczęcie postępowania przeciwko D. M.. W uzasadnieniu wskazał, że przyjęła ona od swojego męża R. M. przyczepę samochodową do przewozu jachtów, a następnie po zmianie nr identyfikacyjnego zarejestrowała ją na siebie w Urzędzie Miasta S.. Wskazał, iż przyczepa stanowi jego własność oraz, że nigdy nie została przez niego zarejestrowana, albowiem korzystał z niej wyłącznie na terenie przystani jachtowej. Podał, że rozpoznał przedmiotową ruchomość na opublikowanych przez komornika sądowego zdjęciach zawartych w obwieszczeniu o licytacji.

Postanowieniem z dnia 9 maja 2013r. wydanym w sprawie II NC 3630/12 przez Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie uchylono postanowienie z dnia 16 października 2012 r. w przedmiocie nadania nakazowi zapłaty z dnia 23 sierpnia 2012r. klauzuli wykonalności. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 6 grudnia 2013 r. wydanym w sprawie II Cz 1205/13 oddalił zażalenie Z. L. na postanowienie z dnia 9 maja 2013 r.

Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego J. W. w sprawie (...) na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 23 sierpnia 2012r. wydanego w sprawie III NC 3630/12 pozostaje nadal w toku.

W tak ustalonym stanie faktycznym powództwo oparte o treść art. 841 § 1 k.p.c. - zdaniem Sądu Rejonowego - nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten zwrócił uwagę, iż przesłanką uwzględnienia powództwa - opartego o ww. przepis - jest wykazanie przysługującej osobie trzeciej własności rzeczy. Wskazał, iż pozwany w toku procesu zakwestionował fakt nabycia przez powódkę prawa do tych rzeczy.

Powódka na potwierdzenie swojego prawa przedstawiła dokumenty w postaci certyfikatu jachtowego i dowodu rejestracyjnego pojazdu. Sąd przywołując przepis art. 36 oraz 35 § 2 Ustawy z dnia 18 września 2001r. Kodeks morski (Dz.U.2013.758 j.t.) wskazał, iż niewątpliwie istnieje ustawowe domniemanie zgodności wpisu w rejestrze ze stanem prawnym. Nie znaczy to jednak, że to wpis taki nie może zostać wzruszony w toku postępowania sądowego. Przeciwnie domniemanie to jest domniemaniem iuris tantum i jako takie może być obalone przez przeciwstawienie im dowodu przeciwnego w każdym postępowaniu, w którym ocena prawidłowości wpisu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji wskazał także, iż art. 72 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137 j.t.) stanowi jedynie, że rejestracji dokonuje się na podstawie dowodu własności pojazdu lub dokumentu potwierdzającego powierzenie pojazdu, o którym mowa w art. 73 ust. 5. Ustawa nie zawiera jednak żadnych regulacji dotyczących szczególnych prawnych domniemań wynikających z zapisów znajdujących się w dowodzie rejestracyjnym. Również domniemanie prawdziwości dokumentu urzędowego może być podważone w toku procesu.

Ciężar dowodu spoczywa w takiej sytuacji na stronie, która podważa zgodność wpisu ze stanem prawnym. Pozwany wskazując, że nie zna podstawy nabycia prawa własności przez powódkę złożył wniosek o zobowiązanie strony powodowej do przedstawienia dokumentów potwierdzających uzyskanie przez nią tego prawa. W ocenie sądu był to

wniosek zasadny. Pozwany miał bowiem prawo zapoznać się z takim dokumentem, aby móc ewentualnie podważyć jego autentyczność lub skuteczność prawną. Brak możliwości zapoznania się z dokumentem stanowiącym podstawę wpisu jachtu do rejestru uniemożliwił w zasadzie pozwanemu, a przez to i sądowi weryfikację zasadności czynności rejestracyjnych. Formułując oceny co do istotnych dla sprawy okoliczności nie można więc było pominąć tego, że strona powodowa odmówiła wykonania nałożonego przez nią zobowiązania do przedstawienia dokumentów potwierdzających nabycie prawa własności. Co więcej nie przedstawiła żadnego wyjaśnienia w zakresie ewentualnych przeszkód w ich przedstawieniu. Pełnomocnik powódki deklarował, jedynie że „nie musi zaspokajać ciekawości pozwanego”.

Takie stanowisko strony powodowej musiało zostać ocenione negatywnie. Po pierwsze powódka w treści pozwu nie zawarła żadnych wyjaśnień co do okoliczności, w jakich nabyła własność spornych ruchomości. Nie podała w szczególności, z kim, kiedy i jakiego rodzaju umowę zawarła. Następnie została ona zobowiązana przez sąd w trybie art. 207 § 3 kpc zobowiązana do powołania wszystkich dowodów na okoliczność tego, w jakich okolicznościach i od kogo nabyła ruchomości objęte powództwem i czy ich nabycie miało na celu uniemożliwienie egzekucji prowadzonej na wniosek pozwanego. W złożonym następnie piśmie procesowym powódka uchyliła się od jakichkolwiek wyjaśnień w zakresie podstaw i okoliczności nabycia swoich ruchomości, ograniczając się ponownie do przywołania dokumentów rejestracyjnych. Dopiero później na rozprawie pełnomocnik powódki złożył oświadczenie, iż podstawą nabycia praw była umowa sprzedaży zawarta z R. M.. Jednocześnie jednak odmówił przedłożenia dokumentu, który mógłby to potwierdzić. W ten sposób strona powodowa postawiła przeszkodę utrudniającą przebieg postępowania dowodowego, ignorując przy tym zobowiązanie nałożone przez sąd w trybie art. 233 § 2 kpc.

Stosując dyspozycję wzmiankowanego przepisu Sąd I instancji ocenił, że skoro powódka celowo utrudniała stronie przeciwnej dowodzenie istotnych dla niej faktów, w szczególności weryfikację dokumentów będących podstawą czynności rejestracyjnych, nie powinna móc powoływać się na domniemanie prawa własności wynikające z przedłożonych dokumentów urzędowych. Podkreślenia wymagało bowiem, że zgodnie z ogólnymi regułami dotyczącymi rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i 232 kpc), to powódka winna wykazać prawo własności, jako okoliczność, z której wywodziła zasadność powództwa ekscydencyjnego. Powołując się na moc domniemań wynikających z dokumentów urzędowych mogła zwolnić się obowiązku przedstawiania dalszych dowodów. Jednak z chwilą, gdy pozwany podważył fakt nabycia ruchomości przez powódkę i zażądał przedstawienia dokumentów źródłowych, stanowiących podstawę rejestracji, strona powodowa powinna wykonać nałożone na nią zobowiązanie, a następnie odnieść się do ewentualnych zarzutów dotyczących treści tych dokumentów.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, iż pozwany nie znając treści umowy sprzedaży, jej formy i daty, nie miał żadnych szans, aby negować skuteczność czynności stanowiących podstawę rejestracji jachtu i przyczepy. W tej sytuacji, skoro strona powodowa nie powołała się na żadne przeszkody uniemożliwiające jej przedstawienie dokumentów, jej zachowanie polegające na odmowie wykonania zobowiązaniu sadu należało potraktować jako celową przeszkodę w ustalaniu stanu prawnego spornych ruchomości. Sąd ten uznał, że w tej sytuacji stosowanie domniemania zgodności wpisu w rejestrze jachtów ze stanem prawnym było wykluczone, a powódka powinna ponieść negatywne skutki procesowe związane z odmową przedstawienia dowodu.

Sytuacja ta była szczególnie oczywista, jeśli chodzi o prawo własności spornej przyczepy. Nie budziło wątpliwości, że pozwany zbył prawo do jachtu motorowego na rzecz dłużnika. Co do zasady więc R. M. mógł zbyć prawo do tej rzeczy na rzecz swojej żony, choć faktu tego nie wykazał. Jednak umowa sprzedaży nie dotyczyła przyczepy. Dłużnik nie mógł więc na jej podstawie nabyć prawa do tej ruchomości. W konsekwencji na zasadzie *N. plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet* powódka nie mogła skutecznie nabyć od męża własności przyczepy, chyba, że działałaby w dobrej wierze. Wymagałoby to jednak szczegółowych ustaleń. Pamiętać należało zaś, że dłużnik nie miał żadnego tytułu własności dotyczącej przyczepy, który mógłby okazać powódkę, na potwierdzenie swoich praw. Mając więc na uwadze stosunki rodzinne między powódką a dłużnikiem i fakt, że nie chciała ona złożyć zeznań w niniejszej sprawie, należało uznać, że nie stała się ona nigdy właścicielką przyczepy. Tym bardziej, że powódka wykazując swoje prawa w tym zakresie powołał się jedynie na umowę zawartą z mężem, nie wyjaśniając, jak R. M. stał się właścicielem przyczepy.

Mając na względzie powyższe sąd uznał, że powódka nie jest legitymowana do występowania z powództwem o zwolnienie od egzekucji wskazanych w pozwie ruchomości, co uzasadniało oddalenie powództwa. W pkt II wyroku Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu albowiem powódka przegrała proces w całości, a pozwany pomimo wygrania procesu nie poniósł w toku postępowania żadnych kosztów.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa w zakresie punktu I, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki całości poniesionych przez powódkę kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych a także kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

- art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., - poprzez ich niewłaściwą interpretację i w efekcie przyjęcie, że powódka miała obowiązek powoływania dowodów na okoliczność prawdziwości dokumentów urzędowych - certyfikatu jachtu oraz dowodu rejestracyjnego przyczepy, podczas gdy pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na obalenie tego domniemania prawnego zgodnie z art. 252 k.p.c.

- art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez jego błędną interpretację i w efekcie przyjęcie, iż załączone przez powódkę dokumenty urzędowe do pozwu nie stanowią wystarczającej podstawy do dokonania wiążących ustaleń faktycznych w sprawie, w szczególności nie dowodzą, że jest właścicielką rzeczy, których zwolnienia spod egzekucji się domaga.

- art. 233 § 1 i 2 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i w efekcie:

a) uznania, że pozwany skutecznie wzruszył domniemanie prawne zawarte w art. 244 § 1 k.p.c. w odniesieniu do przedstawionego przez powódkę certyfikatu jachtu i dowodu rejestracyjnego przyczepy.

b) zasadności zobowiązania powódki do przedłożenia dokumentów „źródłowych” na podstawie których sporządzono w/w dokumenty urzędowe i negatywnej ocenie odmowy ich przedłożenia przez powódkę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, po zapoznaniu się z pisemnymi motywami rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, argumentacją apelacji wywiedzionej w kontrolowanej sprawie i dokonując jej ponownego rozpoznania w granicach wyznaczonych jej granicami (art. 382 k.p.c.) podzielił ustalenia faktyczne i wywody prawne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za własne. Tym samym nie zachodziła już konieczność ich powielania w treści niniejszego uzasadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 26.04.2007 r., II CSK 18/07).

W kontekście sformułowanych w apelacji zarzutów, wypada zauważyć, iż rozstrzygnięcie wydane w niniejszej sprawie zostało oparte o treści art. 841 § 1 k.p.c.. Powódka domagała się bowiem wyłączenia spod egzekucji ruchomości w postaci jachtu motorowego S. (...) 200, nr Rej. (...) - (...) oraz przyczepy samochodowej do przewozu jachtu, nr rej. (...). zajętych przez komornika sądowego J. W. w dniu 31 października 2012 roku w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko dłużnikowi R. M. w sprawie (...), wskazując, iż przysługuje jej prawo ich własności.

Ocena żądania powódki nastąpiła w oparciu o art. 841 § 1 k.p.c. Zgodnie z § 1 powołanego przepisu osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. Wypadki naruszenia prawa mogące stanowić podstawę tegoż powództwa – wskazane przykładowo w doktrynie obejmują sytuacje, w których skierowano egzekucje do przedmiotu stanowiącego własność osoby trzeciej, a nie dłużnika. W niniejszej sprawie, nie budzi najmniejszej wątpliwości, iż ciężar dowodu, że własność rzeczy zajętych w toku egzekucji stanowi własność powódki, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 kc, spoczywał właśnie na niej, bowiem to ona z racji wykazania tej okoliczności wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne. Z tego też względu to na

powódce spoczywał wyrażony w art. 232 k.p.c., obowiązek procesowy w postaci, wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Dowodząc zasadności złożonego w tej mierze żądania powódka przedstawiła dokumenty w postaci: certyfikatu jachtowego(k. 7 akt sprawy),Decyzji (...) Związku (...) z dnia 22 czerwca 2012 roku (k.8), dowodu rejestracyjnego przyczepy (k. 10) oraz decyzji Prezydenta Miasta S. z dnia 23 października 2012 roku, NR (...) o rejestracji przyczepy.

Odnosząc się do treści ww. dokumentów, wskazania wymaga, iż faktem jest, iż w dokumentach rejestracyjnych jako właścicielkę jachtu oraz przyczepy wymieniono powódkę. Jednakże pozwany w toku postępowania zakwestionował fakt nabycia przez pozwaną prawa do rzeczy, wskazując, iż nie zna podstawy ich nabycia. Zaprzeczenie wiarygodności danych zawartych w dokumencie skutkowało tym, że to na pozwanym jako podmiotowi zaprzeczającemu spoczywał ciężar obalenia wynikającego z nich domniemania (art. 252 k.p.c.). W stanie faktycznym zaistniałym w niniejszej sprawie stało się jednak tak, że weryfikacja zasadności czynności rejestracyjnych przez Sąd, nie mogła być dokonana bez zbadania dokumentów stanowiących podstawę wpisu do rejestru, a konkretnie dokumentów, na podstawie których na powódkę przeszło prawo własności rzeczonych ruchomości. Ponieważ pozwany w posiadaniu powyższych dokumentów nigdy nie był i nie miał do nich jakiegokolwiek dostępu, zatem przedstawienie przez niego takiego dowodu było niemożliwe. W tej sytuacji pozwany zasadnie złożył wniosek o zobowiązanie strony powodowej do przedstawienia przez nią dokumentów potwierdzających uzyskanie tego prawa, podejmując w ten sposób próbę obalenia zawartych w tych dokumentach informacji i wniosek ten - wbrew stanowisku apelującego - nie był spóźniony.

Uzasadniając powyższe stanowisko wskazać przede wszystkim należy, że wprowadzona od dnia 3.05.2012 r. zmiana art. 6 § 2 k.p.c. nałożyła na strony i uczestników postępowania powinność takiego zachowania, aby postępowanie przebiegało szybko i sprawnie, gdyż podmioty procesu obowiązane są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki. Z powinności tej, tj. wspierania postępowania, wynika obowiązek powoływania wszystkich twierdzeń i dowodów - w pismach oraz ustnie na posiedzeniach - w jak najwcześniejszej fazie postępowania, tj. w czasie, w którym jest to tylko możliwe, jeżeli wystąpi taka potrzeba wywołana przez powstającą sytuację procesową. Naruszenie tej powinności (ciężaru) wywołuje dla stron negatywne skutki procesowe, przede wszystkim określone w art. 207 § 6 k.p.c. a więc skutkujące pominięciem takich wniosków.

W świetle wskazanej regulacji twierdzenia i dowody mogą zostać uznane za spóźnione wtedy, gdy mogły i powinny być przytoczone wcześniej tj. w pozwie, odpowiedzi na pozew w dalszych pismach przygotowawczych. Ocenic zatem należy, czy podniesienie przez stronę twierdzeń i wniosków dowodowych było możliwe wcześniej.

Zauważyć należy, iż pozwany już w odpowiedzi na pozew przedstawił argumenty, z których wynikało, że podważał kwestię przysługującej powódce własności przedmiotowego jachtu i przyczepy, jak też podstawy na jakiej rzeczony ruchomości zostały nabyte, a której to powódka w pozwie nie wskazała. Pozwany powołał się na umowę zawartą jedynie z R. M. (a zatem nie z powódką), którą to umowę przedłożył do akt sprawy. Ponadto przedmiotowa umowa swoją treścią obejmowała wyłącznie przeniesienie prawa własności jachtu, natomiast brak było w niej jakichkolwiek postanowień co do przeniesienia prawa do spornej przyczepy.

W reakcji na powyższe, Sąd I instancji niezwłocznie po wpłynięciu odpowiedzi na pozew, tj. zarządzeniem wydanym w dniu 3 stycznia 2013 roku, zobowiązał stronę powodową (w trybie art. 207 § 3 k.p.c.), do złożenia pisma przygotowawczego, w którym zostaną wskazane twierdzenia i powołane dowody na okoliczność przysługującej powódce legitymacji, tego w jakich okolicznościach i od kogo nabyła ruchomości objęte powództwem i czy nabycie to miało na celu uniemożliwienie egzekucji.

Powódka w złożonym w dniu 25 stycznia 2013 roku piśmie uchyliła się od jakichkolwiek wyjaśnień, ograniczając się tylko li wyłącznie do posiadania przez nią dokumentów rejestracyjnych, w których figuruje jako właściciel.

Pełnomocnik powódki dopiero na rozprawie w dniu 17 grudnia 2013 roku oświadczył, iż powódka stała się właścicielem spornym ruchomości na podstawie umowy sprzedaży. Wówczas Sąd ponownie zobowiązał pełnomocnika powódki do

złożenia tym razem - konkretnie umowy sprzedaży zawartej z R. M., których przedmiotem był jacht oraz przyczepa, pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c.

Strona powodowa odmówiła ich przedstawienia z tą argumentacją, iż są one „niepotrzebne”, albowiem kwestia własności jachtu oraz przyczepy została potwierdzona dokumentami urzędowymi.

Podsumowując tę część rozważań, stwierdzić należało, że o ile powódka przedłożyła dokumenty urzędowe, w których wskazano ją jako właściciela spornych ruchomości, to wobec stanowiska pozwanego, który podważył fakt nabycia ruchomości i zażądał przedłożenia dokumentów źródłowych, obowiązkiem strony było ich przedstawienie. Zanegowanie skuteczności czynności stanowiących podstawę rejestracji nie mogło zostać dokonane bez zapoznania się pozwanego z treścią umowy, którą według twierdzeń powódki została przez nią zawarta z dłużnikiem. Mimo braku podstawy prawnej do zmiany rozkładu ciężaru dowodu w takich przypadkach, to w orzecznictwie można uznać za ukształtowany pogląd, że „ilekroć jedna ze stron swoim postępowaniem spowoduje uniemożliwienie lub poważne utrudnienie wykazania okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, wówczas na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły”. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.03.1971, II PR 453,70, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18.09.2014r., III AUA 2732/13, L.).

Przedstawiona wyżej argumentacja dyskwalifikuje zarzut powódki naruszenia przepisu art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. (pkt 1 apelacji).

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza przepisu art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Wskazania wymaga, iż na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału Sąd orzekający ocenia również negatywne zachowania stron, utrudniające lub uniemożliwiające przeprowadzenie dowodów w toku postępowania. Dotyczy to sytuacji, w których strona - jak w niniejszej sprawie - odmawia przeprowadzenia dowodu wbrew zobowiązaniu sądu, w efekcie czego stawia przeszkody w jego przeprowadzeniu (np. poddanie się oględzinom, przedstawienie dokumentu, itp., tak m. in w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.12.2004., I CK 473/04 oraz z dnia 14.02.1996 r., II CRN 197/95, L.).

W efekcie w oparciu o wskazane unormowanie, Sąd Rejonowy trafnie ocenił działanie powódki jako celowe utrudnianie stronie przeciwnej dowodzenie istotnych dla niej faktów. Zignorowanie zobowiązania Sądu uniemożliwiło pozwanemu, ale także Sądowi I instancji, który był zobowiązany zarzut pozwanego rozpoznać, dokonanie weryfikacji dokumentów będących podstawą czynności rejestracyjnych. W tej sytuacji – w świetle regulacji zawartej w art. 233 § 2 kpc i przewidzianych w tym przepisie skutków niezastosowania się do zobowiązania nałożonego przez sąd orzekający – także zdaniem Sądu II instancji należało przyjąć, że pozwany obalił domniemanie wiarygodności wpisów zawartych w przedłożonych przez powódkę dokumentach rejestracyjnych.

Prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie zdołał podważyć zarzut bezpodstawnego prowadzenia postępowania egzekucyjnego w sprawie (...) zgłoszony przez pełnomocnika powódki na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 kwietnia 2015 roku. Wynika to z tego, że tego rodzaju zarzuty nie są w ogóle rozpoznaje w postępowaniu o zwolnienie przedmiotu spod egzekucji(841 k.p.c.). Właściwym do jego zgłoszenia wraz z odpowiednimi wnioskami oraz rozpoznania jest postępowanie egzekucyjne.

Argumentując jak powyżej, Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie wykazała przesłanki z art. 841 § 1 k.p.c. tj. przysługującego jej prawa własności zajętych ruchomości w konsekwencji czego zgłoszone przez nią żądanie nie mogło zostać uwzględnione. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy nie dzieląc zawartych w apelacji zarzutów apelację jako bezzasadną oddalił, czyniąc podstawą swojego rozstrzygnięcia art. 385 k.p.c.